

Sygn. akt I ACa 341/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Waldemar Kryślak (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Fijałkowska SA Jerzy Geisler
Protokolant:	st.sekr.sądowy Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. Banku Spółdzielczego z siedzibą w W.**

przeciwko **M. D. (1), B. D.**

i M. D. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

z dnia 11 grudnia 2012 r., sygn. akt XIV C 463/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 5.400 zł tytułem zwrotu

kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA E. Fijałkowska SSA W. Kryślak SSA J. Geisler

Sygn. akt I ACa 341/13

UZASADNIENIE

W zaskarżonym wyroku z dnia 11 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany przez siebie na podstawie weksla w postępowaniu nakazowym w dniu 17 marca 2011 r., w sprawie o sygn. XIV Nc 11/11, zasądzający od pozwanych M. D. (2), M. D. (1) i B. D. na rzecz powodowego P. Banku Spółdzielczego

w W. kwotę 231.046,46 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2011 r. i kosztami postępowania oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten podniósł w motywach rozstrzygnięcia, że w dniu 15 stycznia 2001 r. prowadząca fermę drobiu pozwana M. D. (2) złożyła w P. Banku Spółdzielczym w W. wniosek o przyznanie kredytu długoterminowego w wysokości 600.215 zł z przeznaczeniem na budowę i wyposażenie kurnika. W dniu 6 lutego 2001 r. zarząd powodowego Banku wydał decyzję kredytową, a w dniu 13 lutego 2001 r. M. D. (2) zawarła z powodem, reprezentowanym przez inspektora do spraw kredytów H. N., umowę kredyt. W związku z tym, że awalistami stanowiących zabezpieczenie kredytu weksli mieli być pozwani M. D. (1) i B. D., ojciec i macocha kredytobiorczynie zamieszkali w W., do zawarcia umowy doszło w ich obecności w Ł.. Wówczas też zostały podpisane weksle in blanco wystawione na zabezpieczenie spłaty zaciągniętego kredytu wraz z deklaracją wekslową, w której jako datę zawarcia umowy kredytowej omyłkowo wskazano dzień „6.02.2001 r.” zamiast dnia „13.02.2001 r.”.

Kredytobiorczynie zobowiązała się do spłaty kredytu w ratach po 23.000 zł do 25 stycznia i 25 lipca każdego roku, poczynając od dnia 25 stycznia 2003 r., przy czym ostatnia rata w wysokości 25.000 zł miała być płatna do dnia 25 lipca 2015 r. Kredyt był oprocentowany zgodnie z umową kredytową. Na zasadach określonych w umowie kredytobiorczynie przysługiwała dopłata do odsetek ze strony Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W dniu 17 sierpnia 2001 r. M. D. (2) w związku z prowadzoną działalnością rolniczą zaciągnęła w powodowym Banku kolejny kredyt. W 2004 r. w fermie przez nią prowadzonej padła znaczna część hodowanych kurcząt, w związku z czym pojawiły się problemy ze spłacaniem rat kredytowych.

W piśmie z dnia 21 czerwca 2005 r. powodowy Bank zawiadomił kredytobiorczynię, że wobec niedotrzymania warunków spłaty kredytu zaciągniętego na podstawie umowy z dnia 13 lutego 2001 r., kredyt ten stawia w stan natychmiastowej wymagalności. W wyniku prowadzonych przez strony rokowań, w dniu 9 lutego 2006 r. doszło do zmiany umowy kredytowej z dnia 13 lutego 2001 r. w zakresie sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu. Powód zezwolił na wykreślenie hipoteki na jednej z obciążonych nią nieruchomości pozwanej, celem jej sprzedaży przez kredytobiorczynię i spłaty z uzyskanych w ten sposób środków części kredytu.

Wobec niezaspokajania zobowiązań kredytowych, w piśmie z dnia 18 lutego 2009 r. skierowanym do kredytobiorczynie i poręczycieli wekslowych powodowy Bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej z dnia 13 lutego 2001 r. Na podstawie wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego, po nadaniu mu klauzuli wykonalności przez Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wszczęto przeciwko dłużnikom egzekucję m.in. z przewłaszczonej ruchomości i z nieruchomości obciążonych hipotekami na zabezpieczenie spłaty kredytu. Ostatecznie, po podziale między wierzycielami sumy uzyskanej z egzekucji, niezaspokojone wierzytelności powodowego Banku Spółdzielczego z tytułu zobowiązań kredytowych związanych z umową z dnia 13 lutego 2001 r. wynoszą 100.213,89 zł, zaś z tytułu odsetek ustawowych od nienależnych dopłat Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do odsetek kredytowych za okres od dnia 22 listopada 2001 r. do 1 lipca 2010 r. sięgają 130.832,57 zł. Na sumę tych zobowiązań powodowy Bank wypełnił weksel z wystawienia kredytobiorczynie, za którego zapłatę poręczyli jej ojciec i macocha, przeciwko którym wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w wyniku wniesionego zażalenia został ostatecznie oddalony.

Sąd I instancji uznał, że zarzuty od nakazu zapłaty podniesione przez pozwanych nie były uzasadnione. Na podstawie zaofiarowanych przez strony dowodów ze świadków ustalił, iż wskutek oczywistej pomyłki pisarskiej w deklaracji wekslowej błędnie zaznaczono, że odnosiła się ona do zabezpieczenia wekslem wierzytelności wynikających z umowy kredytu zawartej w dniu 6 lutego 2001 r. zamiast 13 lutego 2001 r. Nie podzielił też podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia wierzytelności, którą weksel in blanco zabezpieczał, ze skutkiem wygaśnięcia uprawnienia do wypełnienia weksla opiekującego na sumę przedawnionego roszczenia ze stosunku podstawowego. Roszczenie z umowy kredytu ulegało co prawda przedawnieniu z upływem lat trzech, lecz okres ten należało liczyć dopiero od dnia wypowiedzenia umowy Bank, do którego nie doszło wbrew zarzutowi dłużników przez doręczenie im pisma z dnia 21 czerwca 2005 r. o postawieniu kredytu w stan natychmiastowej wykonalności, gdyż stałoby to w sprzeczności z

niekwestionowanym faktem zawarcia w dniu 9 lutego 2006 r. aneksu do tej umowy. Niewykazany został wreszcie zarzut zwalczający wysokość zobowiązania wekslowego. Wprawdzie na okoliczność weryfikacji wysokości zadłużenia powodowy Bank zaofiarował dowód z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości dla zbadania ksiąg banku, ale następnie wniosek ten cofnął uznając, że ciężar dowodu w tym zakresie obarcza stronę pozwaną. To stanowisko strony powodowej co do rozkładu ciężaru dowodu Sąd Okręgowy w całości podzielił, podnosząc w tym zakresie, że pozwani o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie zawnioskowali ani w zarzutach od nakazu zapłaty, ani po doręczeniu im odpisu pisma, w którym powód cofnął wniosek o przeprowadzenie tego dowodu, ani później, do czasu zamknięcia rozprawy. Z tych względów poszukiwane pozwem roszczenie było uzasadnione w całości, co prowadziło do wydania wyroku utrzymującego nakaz zapłaty w mocy.

W apelacji od powyższego wyroku pozwani domagali się jego zmiany ewentualnie uchylenia w kierunku uchylenia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na ich rzecz zwrotu kosztów procesu. Ponadto wnieśli o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z potwierdzenia nadania pocztowej przesyłki poleconej dnia 26 listopada 2012 r. z pismem procesowym z dnia 23 listopada 2013 r. na okoliczność wykazania, że pismo to wniesione zostało do Sądu przed zamknięciem rozprawy, podnosząc, że potrzeba powołania tego dowodu na etapie postępowania apelacyjnego wynika z uwagi na wywód uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z którego wynika, że pismo to zostało złożone już po zamknięciu rozprawy.

Apelacja została oparta na zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego w granicach przepisów:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że oświadczenie powoda w piśmie procesowym z dnia 13 maja 2011 r. stanowi dowód na wykazanie stanu zadłużenia z tytułu umowy kredytu,
- art. 165 § 2 k.p.c. przez bezzasadne pominięcie dowodów zawnioskowanych przez pozwanych w piśmie procesowym z dnia 23 listopada 2012 r. złożonym jeszcze przed zamknięciem rozprawy, po której zapadł zaskarżony wyrok,
- art. 495 § 3 k.p.c. przez pominięcie dowodów zgłoszonych w piśmie procesowym pozwanych z dnia 23 listopada 2012 r. pomimo, że strona wykazała, że nie mogła wcześniej przedstawić dowodu z harmonogramu spłat kredytu,
- art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że powód wykazał sposób wyliczenia sumy wekslowej mimo, że cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zaś z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że wyłącznie taka opinia mogłaby potwierdzić prawidłowość wyliczenia zadłużenia,
- art. 224 § 1 k.p.c. przez zamknięcie rozprawy pomimo niewyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności,
- art. 328 § 2 k.p.c. przez uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób sprzeczny z treścią powołanego przepisu oraz ograniczenie oceny większości zarzutów i twierdzeń pozwanych do stwierdzenia, że są one absurdalne lub nie wymagają komentarza.

Apelujący zarzucił nadto naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 6 k.c. przez uznanie, że ciężar udowodnienia sposobu obliczenia sumy wekslowej spoczywał na pozwanych,
- art. 10 w zw. z art. 101 prawa wekslowego poprzez uznanie, że weksel został uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową podczas gdy: (I) suma wekslowa została podana przez powoda bez przedstawienia wyliczenia umożliwiającego pozwany weryfikację sumy wekslowej, (II) weksel stanowił miał zabezpieczenie do umowy kredytu zawartej w dniu 6 lutego 2001 r., (III) nawet gdyby weksel stanowił miał zabezpieczenie dla umowy kredytu z dnia 13 lutego 2001 r. deklaracja wekslowa nie uprawniała powoda do wypełnienia weksla po terminie przedawnienia roszczenia podstawowego, (IV) powód był uprawniony do dokonywania zmian treści weksla,

- art. 69 ust. 2 prawa bankowego, przez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że aneks nr (...) do umowy nie może być uznany za nową umowę kredytową ponieważ nie zawiera wszystkich elementów określonych tymże przepisem,
- art. 65 § 1 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i dokonanie wykładni oświadczeń woli stron zawartych w deklaracji wekslowej, umowie kredytu i aneksie nr (...) do umowy z pominięciem zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów oraz przez interpretowanie wszelkich budzących wątpliwości oświadczeń zawartych w w/w dokumentach wyłącznie na niekorzyść pozwanych, a także przez pominięcie literalnej wykładni: (I) deklaracji wekslowej co do przedmiotu zabezpieczenia, (II) umowy kredytu, która nie przewidywała zabezpieczenia w postaci weksla in blanco i wreszcie przez niewłaściwą wykładnię postanowień § 15 ust. 1 umowy kredytu i niewłaściwe przyjęcie, że postawienie kredytu w stan natychmiastowej wymagalności już w 2005 r. nie stanowiło wypowiedzenia umowy kredytu,
- art. 118 k.c. przez niezastosowanie tego przepisu do oceny upływu okresu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego łączącego strony i zasądzenie sumy wekslowej od pozwanych mimo, że nie doszło do powstania zobowiązania wekslowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych nie była uzasadniona.

Ustosunkowując się do podniesionych przez skarżących zarzutów odnoszących się do niewykazania przez powodowy Bank wysokości wymagalnego zobowiązania ze stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla i jego remitenta należy zauważyć, że podniesienie przez stronę pozwaną zarzutów dotyczących stosunku podstawowego nie oznacza, że proces o zapłatę należności wynikającej z weksla wypełnionego w oparciu o porozumienie wekslowe przestał mieć charakter tzw. „procesu wekslowego”. Podniesienie przez wystawcę czy poręczyciela weksla in blanco zarzutów ze stosunku podstawowego (porozumienia wekslowego) nie powoduje bowiem utraty przez posiadacza weksla formalnej i materialnej legitymacji wekslowej. Proces cały czas toczy się zatem z weksla i w dalszym ciągu to na dłużnikach wekslowych ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem (art. 6 k.c.). Odnosi się to także do wykazania istnienia i wysokości zobowiązania ze stosunku podstawowego, które zgodnie z treścią porozumienia wekslowego określa dopuszczalną wysokość sumy wekslowej, na jaką weksel in blanco może zostać uzupełniony. Wydanie bowiem weksla remitentowi stwarza domniemanie istnienia wierzytelności wekslowej w wysokości sumy wekslowej i przerzuca ciężar dowodu przeciwnego na dłużników wekslowych, podczas gdy w braku weksla dowód istnienia i wysokości wierzytelności spoczywa na wierzycielu. W tym stanie rzeczy powinnością Banku było wyłącznie podanie sposobu wyliczenia wysokości zobowiązania celem umożliwienia dłużnikom odniesienia się do tych obliczeń, co też powód uczynił już w piśmie procesowym z dnia 13 maja 2011 roku (k. 112 – 135), a uszczegółowił w piśmie z dnia 1 lipca 2013 r. (k. 544-570 akt) i co dezaktualizuje w szczególności zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. Nie można jednak tego obowiązku wierzyciela w zakresie wyliczenia zobowiązania w żaden sposób utożsamiać z ciężarem dowodu wykazania wysokości wierzytelności wekslowej. Okoliczności takie, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, wymagały wiadomości specjalnych z dziedziny rachunkowości i dowodu z opinii biegłego, którego to dowodu pozwani w sporze nie zaoferowali. Stąd i ich zarzuty apelacji odnoszące się do istnienia i rozmiarów zadłużenia, w świetle naprowadzonych w sprawie dowodów, nie znajdowały usprawiedliwienia. Nie sposób było w szczególności stanu zadłużenia wynikającego z ksiąg banku zwalczać sięganiem do dowodów z zeznań świadków, jak domagali się tego skarżący w apelacji.

Trafnie też Sąd I instancji jako spóźnione pominął dowody, przeprowadzenia których pozwani domagali się w piśmie procesowym z dnia 23 listopada 2012 r. i słusznie uznał, że wbrew stanowisku prezentowanemu również w apelacji strona pozwana nie wykazała wystąpienia żadnych obiektywnych przyczyn, które stanęły na przeszkodzie powołaniu

tych dowodów już w zarzutach od nakazu zapłaty. Należało też zgodzić się ze stanowiskiem tego Sądu, że dowody z dokumentów w piśmie tym wskazanych nie pozwalały bez opinii biegłego na wykazanie wiarygodności wekslowej w innych rozmiarach.

Gdy zważyć wreszcie, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie istotne elementy przewidziane w przepisie art. 328 § 2 k.p.c., pozwalające na przesłedzenie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, o czym świadczy i zrozumienie przez autora apelacji motywów wyroku, także zarzut naruszenia tego przepisu był nieusprawiedliwiony.

Według art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Bank niewątpliwie jest przedsiębiorcą, do którego zakresu działania należy między innymi udzielanie kredytów i przyjmowanie zabezpieczeń ich spłaty. Z tych względów do przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego doszłoby z upływem trzyletniego okresu od terminu jego wymagalności, bieg którego rozpoczął się 18 lutego 2009 r., tj. w dniu wypowiedzenia przez powoda umowy kredytu z dnia 13 lutego 2001 r. Przyjęcie w tym kontekście daty wcześniejszej 21 czerwca 2005 r., w której Bank zażądał spłaty kredytu, było nieprzekonywające, skoro poza sporem pozostawało, że po tej dacie strony umowy kredytowej prowadziły rokowania co do zmiany warunków spłaty kredytu, w wyniku których doszło do zawarcia aneksu z dnia 9 lutego 2006 r. do umowy kredytowej, w żadnym razie z przyczyn trafnie wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie stanowiącego nowej umowy kredytowej. Gdy zaś weksel został wypełniony dnia 3 stycznia 2011 r., nie ulega wątpliwości, że w chwili jego wypełnienia zabezpieczona nim wiarygodność nie była jeszcze przedawniona stosownie do art. 118 k.c. Podnoszony zatem przez stronę pozwaną zarzut wygaśnięcia uprawnienia do wypełnienia weksla w związku z przedawnieniem roszczenia ze stosunku podstawowego (art. 10 prawa wekslowego) słusznie został uznany przez Sąd I instancji za pozbawiony uzasadnionych podstaw.

Wreszcie ustalenia Sądu pierwszej instancji co do błędnego oznaczenia daty umowy kredytowej w porozumieniu wekslowym miały oparcie w przywołanych przez ten Sąd w motywach zaskarżonego wyroku dowodach, oceny wiarygodności których skarżący nie zwalczali w rozmachu przywołanych w apelacji zarzutów, stąd i zarzut kwestionujący te ustalenia nie znajdował uzasadnienia.

Z tych względów przyjmując całkowicie za własne ustalenia i wnioski Sądu I instancji, pozbawioną uzasadnionych podstaw apelację pozwanych Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił, rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą opierając na przepisach art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na tej podstawie od przegrywających spór pozwanych zasądził na rzecz powoda zwrot kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 5.400 zł, określonego zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. 2013.490).

SSA E. Fijałkowska SSA W. Kryślak SSA J. Geisler